

SPIS TREŚCI

EUROPEAN BOOKSELLERS FEDERATION

NOWE TECHNOLOGIE	2
Internet/ Amazon bliżej użytkowników	2
USA/ Sprzedaż w Internecie opodatkowana	2
RÓŻNE	2
USA/ Wzrost wartości rynku książki	3
Kanada/ Najstarsza księgarnia zamknięta	3
Bliski Wschód/ Walka z piratami	3

FEDERATION OF EUROPEAN PUBLISHERS

PRAWO AUTORSKIE/ WŁASNOŚĆ INTELEKTUALNA	4
Amsterdam/ Stolica książki w trybie prawnym	4
Amsterdam/ Niejasna sytuacja bibliotek cyfrowych	5
Amsterdam/ Publikacja dla PIK	5

STAN BIBLIOTEK CYFROWYCH W EUROPIE

Katarzyna Ślaska, zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej ds. rozwoju

Dwie instytucje, jedna ekipa	6
------------------------------------	----------

PODEJŚCIE HOLENDERSKIE DO DZIEŁ OSIEROCONYCH

Plan prezentacji dorobku kulturowego w wersji cyfrowej przyjęty przez Foundation for Copyright Interests (FCI) w Holandii.	8
---	----------



EUROPEAN BOOKSELLERS FEDERATION

NOWE TECHNOLOGIE

Internet/ Amazon bliżej użytkowników

Księgarnia internetowa amazon.com 2 kwietnia uruchomiła usługę TextBuyIt umożliwiającą zakup produktów ze strony WWW za pomocą SMS-ów. Mechanizm jest stosunkowo prosty: klienci wysyłają SMS z zapytaniem o produkt (na przykład podając tytuł, numer ISBN, autora etc.), a system odsyła informację o dostępnych produktach oraz ich cenie. Kolejnym krokiem jest odesłanie przez klienta zamówienia wraz z fragmentem kodu, który został wygenerowany i przesłany przez amazon.com. Ostatnim krokiem jest telefon od pracownika księgarni w celu potwierdzenia lub odrzucenia zamówienia.

USA/ Sprzedaż w Internecie opodatkowana

9 kwietnia br. władze stanu Nowy Jork przyjęły projekt budżetu na przyszły rok, w którym uwzględnili przychody z tytułu poboru podatku od sprzedaży w Internecie na terenie stanu (sales tax). Stało się tak po kilku miesiącach intensywnego lobbowania ze strony wielu organizacji zrzeszających małych sprzedawców. Inicjatorem tej akcji byli niezależni księgarze oraz Amerykańskie Stowarzyszenie Księgarzy ABA (The American Booksellers Association). Podatek od sprzedaży nie obowiązuje przy handlu międzystanowym, natomiast w granicach stanu sklepy internetowe podatek ten powinny doliczać. Zdaniem ABA sklepy internetowe powszechnie ignorują ten przepis. W listopadzie 2007 roku w Waszyngtonie doszło do spotkania kilku organizacji niezależnych sprzedawców, księgarze przekazali wzór listu do władz stanowych.

RÓŻNE

USA/ Wzrost wartości rynku książki

31 marca Amerykańskie Stowarzyszenie Wydawców (The Association of American Publishers AAP) opublikowało coroczny raport na temat rynku wydawniczego w USA. Wartość rynku w 2007 roku wzrosła o około 3,2 procent w stosunku do 2006 roku i wyniosła 25 mld dolarów (około 15,8 mld euro). Od 2002 roku rynek książki rośnie według AAP o około 2,5 procent rocznie. Rynek prozy (dla dorosłych i młodzieży) w 2007 roku był wart 8,5 mld dolarów, podręczników - 6,4 mld, książek akademickich - 3,7 mld dolarów.

Wśród nowych form książki najbardziej widoczne są audiobooki, wartość sprzedaży w tym segmencie wyniosła w 2007 roku 218 mln dolarów (137,9 mln euro). Z kolei rynek e-booków jest według Amerykańskiego Stowarzyszenia Wydawców wart 67 mln dolarów (42,4 mln euro). Danych do raportu dostarcza Bureau of the Census (rządowa agencja wchodząca w skład Departamentu Handlu Stanów Zjednoczonych) oraz 81 największych wydawców. Więcej: <http://www.publishers.org/main/PressCenter/S12007Release.htm>



Kanada/ Najstarsza księgarnia zamknięta

Najstarsza księgarnia w Kanadzie została zamknięta 29 marca tego roku. Jak komentuje serwis CBSnews.ca, placówka z Halifaksu założona 169 lat temu przetrwała wojny i wielki kryzys lat 30. XX wieku, ale nie dała rady dzisiejszym realiom. „Rynkowa rzeczywistość faktycznie się zmienia” stwierdził właściciel księgarni Charles Burchell, opisując komiczną w sumie sytuację, która zdarzyła się podczas świąt Bożego Narodzenia w 2007 roku - księgarnia znajduje się na parterze apartamentowca, ale mieszkaniec budynku zamówił książkę przez Internet. „Książka była na naszych półkach, mógł zejść i w ciągu dwóch minut ją kupić, wybrał jednak komputer, choć musiał czekać od pięciu do siedmiu dni” - komentuje właściciel księgarni. Charles Burchell stwierdził, że gwiazdka 2007 roku była najgorszą w ciągu ostatnich 42 lat, a ponadto, że system drukowania ceny na książkach i podawania jej w dwóch walutach - kanadyjskim i amerykańskim dolarze - był zabójczy dla jego księgarni i jest po prostu archaiczny. Oskarżył wydawców o brak reakcji na spadek wartości dolara amerykańskiego.

Bliski Wschód/ Walka z piratami

120 wydawców, o których wiadomo, że naruszają prawa autorskie, nie dostało zgody na udział w międzynarodowych targach książki w Abu Dhabi. Organizatorzy targów w ten sposób chcą pomóc w walce z piractwem książkowym na Bliskim Wschodzie. Ich zdaniem wzmoczenie ochrony prawnej jest kluczowe dla zbliżenia pomiędzy wydawcami z krajów arabskich i spoza regionu. W targach (11-16 marca) wzięło udział ponad 480 wydawców z 42 krajów, w tym 159 wydawców niearabskich - m.in. z Chin, Indii, Pakistanu oraz - po raz pierwszy - Rosji. Przy okazji targów oficjalnie otwarto biuro Random House Arabia.

Więcej: <http://www.adbookfair.com/cms/>

tłumaczenie Renek Mendruń



FEDERATION OF EUROPEAN PUBLISHERS

PRAWO AUTORSKIE/ WŁASNOŚĆ INTELEKTUALNA

Amsterdam/ Stolica książki w trybie prawnym

W Amsterdamie w dniach 21-23 kwietnia obchodzono uroczyste otwarcie światowej stolicy książki - World Book Capital City - święta książki powołanego do życia przez UNESCO. Miasta otrzymują status światowej stolicy książki na jeden rok, po Amsterdamie w kwietniu 2009 roku pałeczkę przejmie Bejrut.

Przy tej okazji w dniach 21-22 kwietnia odbyło się sympozjum na temat prawa autorskiego. Była to niemal ostatnia okazja do wymiany poglądów przed zaplanowaną na czerwiec publikacją stanowiska UE w sprawie dzieł osieroconych. Ten temat należy widzieć w kontekście rozbudowy bibliotek w kierunku cyfrowych składnic wiedzy.

Sympozjum organizowane przez Robberta Vriję (jeszcze kilka lat temu przedstawiciela Stowarzyszenia Holenderskich Wydawców NUV w Europejskiej Federacji Wydawców) zgromadziło wielu specjalistów z rynku wydawniczego, bibliotekarzy, księgarzy oraz prawników światowego formatu. W gronie profesorów specjalizujących się w prawie autorskim doszło do ostrego sporu na temat przyszłości copyright. Co prawda w zdecydowanej większości uczestnicy panelu opowiadali się za utrzymaniem status quo, ale nie zabrakło głosów o absolutnej konieczności ograniczenia reżimu ochrony intelektualnej. Tu należy zwrócić uwagę na udział w sympozjum profesora Bernta Hugenholtza z Uniwersytetu w Amsterdamie, członka holenderskiego komitetu ds. prawa autorskiego i doradcy holenderskiego ministra sprawiedliwości w tym zakresie, ponadto doradcy WIPO, Komisji Europejskiej oraz kilku krajów członkowskich UE. Wystąpienie prof. Hugenholtza zostało określone przez uczestników konferencji wręcz jako „antywydawnicze”.

Kontrowersyjną postacią dla uczestników sympozjum był także profesor James Boyle z Duke Law School, wykładowca na wielu amerykańskich uczelniach (Yale, Harvard, University of Pennsylvania Law School), członek zarządu ruchu Creative Commons, współtwórca instytucji badającej koncepcję domeny publicznej - Center for the Study of the Public Domain oraz felietonista „Financial Times”, który postawił tezę, że wszystkie teksty, które nie zostały opublikowane i wprowadzone do obrotu, powinny z założenia trafiać do domeny publicznej.

22 kwietnia przy okazji obchodów dni światowej stolicy książki w Amsterdamie doszło do podpisania porozumienia pomiędzy holenderskimi środowiskami zainteresowanymi rozwojem Europejskiej Biblioteki Cyfrowej EDL. Z jednej strony Dutch Copyright Federation (Stitching Auteursrechtbelangen) oraz nowa instytucja VOICE, koordynująca działania kilku organizacji zbiorowego zarządzania (reprezentujących artystów, wykonawców, nadawców, wydawców etc.) i z drugiej strony Netherlands Library Forum, federacja holenderskich bibliotek, doszły do porozumienia co do zasad digitalizacji utworów i wprowadzania ich do bibliotek cyfrowych. Dokument opracowany przez Holendrów zamieszczamy na stronie 8 niniejszego numeru „e-PIK”.



Amsterdam/ Niejasna sytuacja bibliotek cyfrowych

Odrębna sesja dotyczyła bibliotek. Elisabeth Niggemann, dyrektor niemieckiej biblioteki narodowej (Deutsche National Bibliothek) zaprezentowała wyniki prac zmierzających do stworzenia Europejskiej Biblioteki Cyfrowej EDL. Elisabeth Niggemann podkreśliła, że nie ma potrzeby zmiany prawa autorskiego, wystarczy jedynie wprowadzenie łatwiejszych metod określania stanu prawnego w konkretnych sytuacjach. Z kolei dyrektor biblioteki muzycznej z Rotterdamu zaprezentował model udostępniania słuchaczom zasobów biblioteki w ramach sieci extranet. (Biuro FEP przesłało informację, że pod pojęciem „extranet” należy rozumieć sieć komputerową, w ramach której możliwy jest kontrolowany dostęp do zasobów ze ściśle określonych powodów handlowych lub edukacyjnych z zewnątrz. Z kolei „intranet” to ogólne pojęcie na zestaw sieci komputerów osobistych wykorzystywanych w ramach jakiejś organizacji).

Więcej na ten temat http://compnetworking.about.com/od/filetransferprotocol/Intranets_and_Extranets.htm).

Ponieważ sytuacja dotycząca bibliotek cyfrowych w Europie jest niejasna (o różnych koncepcjach pisaliśmy w poprzednich numerach „e-PIK”), o komentarz poprosiliśmy panią Katarzynę Ślaskę zastępcę dyrektora Biblioteki Narodowej ds. rozwoju, a jej tekst publikujemy na str. 6 niniejszego numeru „e-PIK”.

Amsterdam/ Publikacja dla PIK

Z okazji World Book Capital City stowarzyszenie wydawców NUV przygotowało publikację „Prawa w kieszeni” („Rights in the pocket”) autorstwa profesora Dirka Vissera z katedry własności intelektualnej w Laiden, współpracownika kancelarii Klos Morel Vos & Schaap z Amsterdamu. Publikacja ta w angielskiej wersji językowej z założenia ma trafić do wszystkich organizacji wydawców działających w UE, po pierwsze w celu uzupełnienia jej o przykłady z innych krajów i po drugie dla bezpłatnej popularyzacji możliwych czy wręcz pożądanых rozwiązań w systemach prawa autorskiego.

Każda krajowa organizacja wydawców otrzyma dwie kopie poradnika oraz prawo do bezpłatnego zaadaptowania tej publikacji na swoje potrzeby. Cyfrowy załącznik na przenośnym jednogigowym pendrive zawiera 5 procent materiału, który obejmuje:

1. Model umowy dla wydawców książek
2. Wykaz problemów związanych z publikacjami cyfrowymi
3. Wykaz problemów związanych z wykorzystywaniem audiobooków on i off line
4. Przygotowanie umów multimedialnych
5. Model umowy i ogólne zasady wykorzystywania publikacji cyfrowych przygotowane przez Educational Publishing Group.

tłumaczenie Renek Mendruń



STAN BIBLIOTEK CYFROWYCH W EUROPIE

Katarzyna Ślaska, zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej ds. rozwoju

Dwie instytucje, jedna ekipa

W maju 2008 roku dwie instytucje europejskie wypełniają założenia kilku unijnych dyrektyw zakładających stworzenie „wielojęzycznego wspólnego punktu dostępu do zasobów cyfrowych Europy”. Jedną z nich jest Biblioteka Europejska (TEL), dostępna pod adresem: <http://www.theeuropeanlibrary.org/>, drugą - Europeana, której wersja testowa znajduje się na stronie: <http://www.europeana.eu/>. Dla wielu użytkowników bibliotek cyfrowych w Europie jest to sytuacja trochę niejasna i być może wymaga kilku słów wyjaśnienia. Historię powstania tych instytucji w skrócie opisuję poniżej.


Biblioteka Europejska, czyli The European Library (TEL), została uruchomiona w 2005 roku w celu gromadzenia zasobów europejskich bibliotek narodowych zarówno z krajów unijnych, jak i spoza Unii. Do TEL przystąpiło już ponad 40 krajów, portal prezentuje zasoby 33 bibliotek narodowych i trwają prace nad włączeniem kolejnych, m.in. Kazachstanu, Mołdawii, Gruzji i Albanii. Zaledwie kilka państw, m.in. Watykan, nie planuje na razie przystąpienia do Biblioteki Europejskiej. Interfejs oraz opisy poszczególnych kolekcji są w Bibliotece Europejskiej dostępne w 16 językach, oczywiście także w polskim. Stale trwają prace nad rozwojem portalu internetowego.

Całe zasoby portalu można przeszukiwać w dwóch podstawowych kategoriach: katalogi bibliotek narodowych oraz kolekcje cyfrowe, obejmujące zdigitalizowane obiekty. Oznacza to, że po wpisaniu hasła „Adam Mickiewicz” z jednej strony możemy otrzymać opisy bibliograficzne książek z całej Europy autorstwa Adama Mickiewicza/ na temat Adama Mickiewicza, z drugiej strony otrzymamy możliwość dostępu do pełnych wersji elektronicznych książek (lub innych publikacji czy dokumentów) autorstwa Adama Mickiewicza/ na temat Adama Mickiewicza.

Tak zwanych obiektów cyfrowych - zeskanowanych książek, zdjęć, czasopism - jest oczywiście znacznie mniej niż opisów katalogowych. Prace nad rozbudową TEL są prowadzone na bieżąco, każdego dnia pozyskiwane i linkowane są setki nowych publikacji. W TEL znajdują się przede wszystkim obiekty cyfrowe z domeny publicznej – wolne od zastrzeżeń prawa autorskiego, ale niektóre biblioteki narodowe, na przykład Danii czy Wielkiej Brytanii, zamieszczają również dokumenty, do których dostęp jest płatny.

W ramach TEL funkcjonuje odrębny projekt finansowany z programu eContentPlus - TEL-plus. Jego podstawowym celem jest rozbudowa i poprawa jakości oprogramowania, ale obejmuje on również proces OCR (optycznego rozpoznawania znaków) wybranych zbiorów. Polska Biblioteka Narodowa jest uczestnikiem tego projektu i zamierza poddać procesowi OCR i udostępnić w Internecie 500 tysięcy stron. Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona jest w tej chwili nieduża, obejmuje prawie 10 tys. obiektów cyfrowych - wszystkie z domeny publicznej.

Biblioteka Europejska została powołana przez CENL (Conference of European National Librarians) – Konferencję Dyrektorów Europejskich Bibliotek Narodowych, a ponieważ łączy wyłącznie biblioteki narodowe mające podobne problemy we wszystkich krajach europejskich, współpraca w ramach TEL układa się znakomicie i jest bardzo owocna.



Biuro TEL mieści się w Hadze, w Bibliotece Narodowej Holandii. Pracownicy Biblioteki Europejskiej są pełni entuzjazmu i dobrych pomysłów i - co nie jest bez znaczenia - potrafią pozyskiwać pieniądze na rozwój projektu.

Drugi z projektów, znany obecnie pod nazwą Europeana, jest późniejszy, a wersja demo projektu zastała uruchomiona w styczniu tego roku. Koncepcja stojąca za Europeaną to EDL - European Digital Library, czyli europejska biblioteka cyfrowa. Zaczęło się o tym mówić w 2006 roku, a we wrześniu 2007 roku uruchomiony został program EDLnet: thematic networks, do którego zostały zaproszone instytucje kultury z całej Europy - biblioteki, archiwa, muzea. Trzeba podkreślić, że nie chodziło tu o reakcję na działania Google'a, lecz o stworzenie wspólnego punktu dostępu do dziedzictwa kulturowego Europy.

Uruchomienie pełnej wersji portalu Europeana z około pół miliona obiektów, zgrupowanych w kolekcjach Miasta, Zbrodnia i kara, Życie społeczne, Muzyka, Turystyka i podróże, jest zaplanowane na listopad 2008 roku.

Na czym zatem polega różnica między oboma projektami cyfrowymi? Najbardziej istotny jest fakt, że Europeana będzie udostępniała zasoby europejskich instytucji kultury różnego typu, a nie tylko bibliotek narodowych, ponadto Europeana nie planuje prezentacji katalogów bibliotecznych czy inwentarzy muzealnych – jej celem jest wyłącznie prezentacja obiektów cyfrowych. Szczególnie ważne jest uwzględnienie tu zasobów muzealnych oraz audiowizualnych.

Nazwa „Europeana” jest również bardzo znacząca. Pojawiająca się wielokrotnie we wcześniejszych deklaracjach czy oświadczeniach nazwa „Europejska Biblioteka Cyfrowa” sugerowała ograniczenie zawartości portalu do zasobów bibliotecznych, co w obliczu różnorodności proveniencyjnej Europeany mogło być mylące. Stąd pojawiła się idea zmiany nazwy i opatrzenie jej podtytułem „connecting cultural heritage”.

Ważna jest organizacyjna spójność obu projektów – TEL i Europeana mają wspólne kierownictwo i zbliżone struktury organizacyjne. Pracownicy biura TEL od początku szkolili pracowników projektu EDLnet: thematic networks i wspólnie oceniali zgłaszające się instytucje pod kątem aktywności w zakresie digitalizacji. Oba biura mieszczą się w siedzibie Biblioteki Królewskiej w Hadze i ich pracą kieruje Jill Cousins, która w styczniu 2007 roku była gościem Biblioteki Narodowej na uroczystości zorganizowanej z okazji wejścia BN do Biblioteki Europejskiej.

Europeana jest otwarta dla wszystkich europejskich instytucji kultury. Obecnie trwają prace nad tworzeniem jej zasobów, a wszystkie informacje o potencjalnej współpracy znaleźć można na stronie <http://www.europeana.eu/>.

Co jest największą zaletą obu projektów i sensem ich istnienia z punktu widzenia przeciętnego użytkownika? Europejskie zbiory biblioteczne, muzealne i archiwalne były w ciągu ostatnich kilku wieków rozpraszane i przemieszczane po obszarze całej Europy i obie inicjatywy mające na celu prezentację wspólnego europejskiego dziedzictwa kulturowego w postaci cyfrowej, a zatem dostępnej na jedno kliknięcie, dają nam możliwość wirtualnego scalenia rozproszonych kolekcji. Szczególnie dotyczy to polskiego dziedzictwa narodowego, przechowywanego w bibliotekach, muzeach i archiwach Szwecji, Niemiec, na terenach byłego Związku Radzieckiego i w wielu innych krajach europejskich.



PODEJŚCIE HOLENDERSKIE DO DZIEŁ OSIEROCONYCH

Plan prezentacji dorobku kulturowego w wersji cyfrowej przyjęty przez Foundation for Copyright Interests (FCI) w Holandii.

Foundation for Copyright Interests - unikalne na świecie holenderskie forum zrzeszające 26 organizacji autorów, wykonawców, producentów, nadawców oraz wydawców - niniejszym przedstawia koncepcję prezentacji dorobku kulturowego w wersji cyfrowej.

Założenia:

- holenderskie instytucje, takie jak Biblioteka Narodowa, biblioteki dla niewidomych i biblioteki akademickie, bazując na porozumieniach z posiadaczami praw autorskich i/lub z organizacjami zbiorowego zarządzania, należą do światowych liderów w dziedzinie usług elektronicznych,
- prawo i regulacje wynikające z tych porozumień są oparte na następujących trzech zasadach, które mają szerokie poparcie:
 - ~ należy się uczciwa rekompensata za możliwość kopiowania dzieł chronionych prawem autorskim,
 - ~ udostępnianie dzieł chronionych prawem autorskim w murach bibliotek i archiwów (na miejscu) jest dozwolone pod pewnymi warunkami,
 - ~ co do zasady wymagana jest zgoda dla udostępnienia dzieł za pomocą Internetu,
- posiadacze praw autorskich są świadomi, że szczególnie w przypadku digitalizacji dzieł powstałych w przeszłości, takich jak książki, magazyny czy gazety, mogą pojawiać się przeszkody w odnalezieniu posiadaczy praw autorskich i wyjaśnieniu sytuacji prawnej,
- stowarzyszeni w fundacji FCI oraz członkowie zrzeszeni w fundacji VOICE - nowej branżowej organizacji zrzeszającej istniejące wcześniej organizacje zbiorowego zarządzania - uważają, że biblioteki publiczne, archiwa i muzea powinny mieć możliwość digitalizowania dzieł i udostępniania ich na miejscu pod warunkiem, że nie będzie prowadzić to do uzyskiwania pośrednich i bezpośrednich korzyści finansowych,
- Foundation Copyright Interest i VOICE pragną zaproponować pragmatyczne rozwiązanie sytuacji, gdy potencjalny wydawca mimo wystarczająco dogłębnych poszukiwań nie może odnaleźć autora dzieła (problem tzw. dzieł osieroconych),
- upublicznienie on-line dzieła osieroconego przez osoby trzecie, mimo braku kontaktu z autorem, wymaga uzyskania zgody, a biorąc pod uwagę fakt, że upublicznienie tego dzieła w Internecie może naruszać słuszne interesy autora i normalne wykorzystanie dzieła, Foundation for Copyright Interests oraz forum bibliotek holenderskich FOBID zaoferują pomoc w rozwiązaniu tego problemu,
- przystępując do projektów digitalizacyjnych, biblioteki, muzea i archiwa oraz ich organy założycielskie muszą brać pod uwagę konieczność zakupu wymaganych praw.

Plan działania:

1. Organizacje DFI oraz VOICE powołają do życia sekcję helpdesk*, która będzie doradzała i pomagała bibliotekom i archiwom w poszukiwaniu posiadaczy praw oraz w zawieraniu stosownych porozumień. Bazując na doświadczeniu sekcja helpdesk może wskazać, jakie

koszty zostaną poniesione przez instytucję przystępującą do digitalizacji w zależności od sposobu, w jaki digitalizowane dzieło będzie udostępniane w przyszłości. Pracownicy centralnego rejestru projektów digitalizacyjnych mogą także w odpowiednim momencie zapewnić koordynację działań pomiędzy instytucjami przystępującymi do projektów digitalizacyjnych i instytucjami zrzeszającymi posiadaczy praw w celu zwiększenia efektywności działania. W konkretnych przypadkach mogą w odpowiednim momencie wskazać odpowiednią organizację, określić warunki, pomóc w dotarciu do posiadacza praw, zasugerować treść porozumienia lub ułatwić porozumienia z organizacjami zbiorowego zarządzania.

2. Komitet doradczy powinien powstać przy współdziałaniu FCI i FOBID, przedstawiciele bibliotek i archiwów powinni być nominowani przez organizację FOBID. Doświadczenia zebrane w pilotażowej fazie projektu powinny być wykorzystywane w przyszłości.

3. Warunki dla digitalizacji i udostępniania on-line chronionych prawem autorskim dzieł holenderskich są następujące:

- zgłoszenie do sekcji helpdesk zamiaru zdigitalizowania dzieła,
- egzemplarz dzieła musi należeć do zbiorów biblioteki, muzeum lub archiwum,
- w opinii organizacji posiadaczy praw udostępnienie dzieła nie może naruszać normalnej eksploatacji dzieła ani powodować nieuprawnionego naruszenia interesów autorów,
- w przypadku gdy kwestia udostępniania i wykorzystania dzieła może być uregulowana bezpośrednio pomiędzy zainteresowanymi stronami (na przykład biblioteką akademicką i wydawcą naukowym) porozumienia zbiorowe nie będą zawierane,
- dzieło musi być digitalizowane i klasyfikowane w zgodzie z wersją oryginalną,
- prawa osobiste twórcy będą uwzględnione,
- digitalizowane dzieła mogą być udostępniane w budynkach instytucji w zamkniętych sieciach komputerowych pojedynczym osobom w celu prowadzenia naukowych, edukacyjnych lub prywatnych badań,
- w przypadku dokonywania kopii w porozumieniu ze wskazaną organizacją zostanie określony poziom uczciwej rekompensaty.

4. Jeśli zgodnie z przyjętymi w Europie normami dogłębne poszukiwania posiadaczy praw autorskich w celu uzyskania zgody na digitalizowanie i upublicznienie on-line nie przynoszą rezultatów, sekcja helpdesk powinna zapewnić, że jedna lub więcej organizacji zbiorowego zarządzania w imieniu poszukiwanego autora zawrze czasowe porozumienie na wzór porozumień zawieranych z odnalezionymi autorami. „Czasowe” w tym kontekście oznacza, że w przypadku odnalezienia autora sekcja helpdesk albo dojdzie do porozumienia z autorem, albo dzieło nie będzie dalej dostępne on-line.

5. Członkowie VOICE uczynią wszystko, co jest możliwe, aby ich bazy danych w przypadku projektów digitalizacyjnych były szczegółowe i dostępne. Sugeruje się, że rząd za pomocą subsydiów powinien wspomóc kroki dla osiągnięcia tego celu.

6. Holenderska fundacja FCI oraz FOBID powinny regularnie oceniać postępy prac.

Kwiecień 2008

* Jak podaje Wikipedia, helpdesk to część organizacji (dział, sekcja, zespół lub wyznaczona grupa osób) odpowiedzialna za przyjmowanie zgłoszeń od użytkowników oraz kontrolę rozwiązania ich problemów. Początkowo helpdeski służyły rozwiązywaniu jedynie problemów związanych z IT. Obecnie dotyczą również innych dziedzin.

tłumaczenie Renek Mendruń